

Sygn. akt VI ACa 1485/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Ryszard Sarnowicz

Sędziowie: SA Krzysztof Tucharz (spr.)

SA Agata Zajac

Protokolant: Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa E. J.

przeciwko Z. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 15 września 2014 r.

sygn. akt IIIC 1739/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od E. J. na rzecz Z. G. kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 grudnia 2012 r. skierowanym przeciwko Z. G. powódka E. J. wносиła o zasądzenie od pozwanego, na jej rzecz, kwoty 300.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 15 września 2014 r. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie oddalił powództwo i obciążył powódkę obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Strony łączyła umowa spółki cywilnej w której powódka miała uczestniczyć w zyskach i stratach spółki w 98% a pozwany w 2%.

Jednocześnie osoby te pozostawały z sobą w konkubinacie.

W stosunku do (...) sp. z o.o. w N. powodowa spółka zaciągnęła zobowiązanie w wysokości 634.663,37 zł i na podstawie zawartej w dniu 16 października umowy wierzyciel i dłużnicy ustalili, że spłata tego zadłużenia nastąpi ze środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości, należącej do E. J., położonej w W. przy ul. (...). Po zawarciu przez powódkę umowy przedwstępnej kupna – sprzedaży przedmiotowej nieruchomości nastąpiła zapłata powyższej należności, w dniu 27 października 2000 r.

Do sprzedaży nieruchomości na rzecz spółki (...) sp. z o.o. doszło w dniu 13 grudnia 2002 r. za kwotę 600.000 zł.

Pozwany występował w trakcie tej czynności jako pełnomocnik E. J..

W toku procesu, do którego doszło na skutek powództwa Z. G. skierowanego przeciwko E. J. o zapłatę w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Katowicach (sygn. akt II C 734/05/3) pozwana zgłosiła zarzut potrącenia kwoty 300.000 zł, tytułem rozliczenia prowadzonej działalności gospodarczej.

Na podstawie dowodu z zeznań stron Sąd ustalił w niniejszej sprawie, iż zawarty w umowie spółki cywilnej zapis że strony będą uczestniczyć w równych częściach w zyskach i stratach spółki powstał w wyniku błędu literowego podczas gdy rzeczywistą wolą stron było przyjęcie udziału w proporcji 98 % (powódka) do 2% (pozwany) w tego rodzaju rozliczeniach.

Sąd uznał w tym zakresie za wiarygodne zeznania pozwanego. Natomiast powódka nie udowodniła, że partycypacja stron w osiągniętych zyskach i ponoszonych stratach spółki odbywała się w częściach równych.

Ponadto Sąd wskazał, że gdyby nawet tak istotnie było w praktyce, jak twierdzi powódka, to taki sposób rozliczeń byłby niezgodny z treścią umowy spółki.

Powódka mogłaby dochodzić od pozwanego, po zaspokojeniu z jej majątku roszczeń finansowych spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w N. jedynie 2% tej należności w oparciu o przepis art. 867 k.c. tj. kwoty 12693,27 zł, gdyż Z. G. tylko w powyższym zakresie był zobowiązany do pokrycia straty spółki cywilnej.

Jednak również co do tej kwoty powództwo nie mogło zostać uwzględnione gdyż pozwany zgłosił skuteczny zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd Okręgowy powołał się tu na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2005 r. sygn. akt IV CK 461/04, gdzie wskazano, że roszczenie byłego współnika spółki cywilnej o zasądzenie należnego mu udziału w zyskach spółki jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej i przedawnia się w terminie trzyletnim, określonym w art. 118 k.c.

Skoro więc zapłata długu spółki należącej do stron miała miejsce w 2000 r. trzyletni termin przedawnienia upłynął z dniem 27 października 2003 r. i w tej sytuacji podniesiony przez E. J. w 2009 r. zarzut potrącenia nie mógł już doprowadzić do przerwania biegu przedawnienia.

Sąd nie podzielił również argumentacji powódki, która powoływała jako podstawę prawną żądanej kwoty przepis art. 405 k.c.

Zdaniem Sądu, nie jest możliwe skuteczne dochodzenie roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ponieważ opierało się ono na przepisach dotyczących rozliczenia spółki cywilnej i nie zachodzi tu przypadek wzbogacenia się pozwanego, kosztem powódki, bez podstawy prawnej.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości i orzekł o kosztach procesu zgodnie z art. 98 k.p.c.

W złożonej od tego wyroku apelacji powódka zarzuciła:

- 1) obrazę art. 233 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę dowodu w postaci zeznań pozwanego i w konsekwencji nieuzasadnione przyjęcie, że wspólnicy spółki cywilnej uczestniczyli w zyskach i stratach spółki w proporcji 2% do 98%;
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez wadliwe utożsamianie pojęcia straty spółki z długiem wspólników, a w konsekwencji wadliwe przyjęcie, że powódka spłacając dług wspólników, pokryła stratę spółki;
- 3) obrazę art. 867 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłową interpretację w warunkach niniejszej sprawy i w rezultacie przyjęcie, że spłacenie długu oznacza udział w stracie;
- 4) obrazę art. 118 k.c. w części dotyczącej przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej poprzez jego wadliwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że roszczenie powódki przedawnia się w terminie trzyletnim;
- 5) obrazę art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji błędne przyjęcie, iż żądanie zapłaty powinno być oparte na innym tytule, jakim jest roszczenie spółki, a tym samym art. 405 k.c. nie znajduje zastosowania;
- 6) obrazę art. 376 § 1 k.c. w zw. z art. 864 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje, a jako ewentualny zgłosiła wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwany wnosil o oddalenie kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie mogła odnieść zamierzonych skutków prawnych mimo, że część podnoszonych w niej zarzutów okazała się trafna.

Skarżąca ma rację argumentując, że zakres roszczenia regresowego pomiędzy wspólnikami spółki cywilnej nie może być determinowany zawartymi w umowie spółki zasadami, na jakich wspólnicy spółki cywilnej będą uczestniczyć w zyskach lub stratach spółki, czy też różnicą w wartości wkładów wniesionych do spółki przez każdego z jej wspólników.

O tym, czy wspólnik, który spełnił świadczenie wobec osoby trzeciej może żądać od pozostałych wspólników jego zwrotu, ewentualnie – w jakiej części powinno zostać to zadecydowane bądź to w umowie spółki bądź też w umowie szczegółowej, zawartej przez wspólników.

Wbrew stanowisku pozwanego prezentowany przez powódkę pogląd prawny o konieczności odróżnienia kwestii uczestniczenia w stratach spółki od określenia zasad dochodzenia roszczeń regresowych powstających między wspólnikami z tytułu odpowiedzialności za zobowiązania spółki cywilnej (A. Kidyba. Komentarz do Kodeksu cywilnego) nie miał w doktrynie odosobnionego charakteru.

Takie samo stanowisko zostało zaprezentowane również w Systemie prawa cywilnego. Prawo zobowiązań. Część szczegółowa Tom III cz. 2 pod red. Witolda Czachorskiego (Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk 1976 s. 817) i stanowisko to Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym niniejszą apelację w pełni akceptuje.

Z tych też względów ustalenie proporcji, w jakich strony określiły udział każdej z nich w zyskach i stratach spółki ma w niniejszej sprawie irrelevantny charakter.

Jedynie ubocznie należy wskazać, że Sąd Okręgowy nie przekroczył tu zasady swobodnej oceny dowodów uznając, iż w powyższym zakresie wiarygodne są zeznania pozwanego.

Trudno bowiem inaczej wytłumaczyć niż pomyłką pisarską zawarty w § 5 umowy spółki cywilnej z dnia 7 listopada 1997 r. zapis gdzie z jednej strony przyjmuje się równy udział wspólników w zyskach i stratach spółki zaś z drugiej strony wskazuje się w sposób zupełnie odmienny proporcje, w jakich będzie następować rozliczenie tych pozycji.

W sytuacji gdy strony nie określiły zasad dotyczących roszczeń zwrotnych między nimi jako wspólnikami spółki cywilnej zastosowanie powinien mieć przepis art. 376 § 1 zd. 2 k.c. gdzie wskazano, że dłużnik solidarny, który spełniał świadczenie może żądać zwrotu, od pozostałych, w częściach równych. Trafnie zatem zarzuca skarżąca, że to właśnie ten przepis a nie art. 867 § 1 k.c. powinien być brany pod uwagę w trakcie rozpoznawania niniejszego żądania.

Nie ma natomiast racji powódka twierdząc, że dochodzone roszczenie nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i że nie powinno stosować się do niego trzyletniego terminu przedawnienia, z art. 118 k.c.

Poza sporem jest okoliczność, że zapłata przez powódkę długu wobec spółki (...) nastąpiła w wyniku realizacji zobowiązania zaciągniętego przez spółkę cywilną, której istotą jest dążenie wszystkich wspólników do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego.

Przepis art. 864 k.c. przewiduje solidarną odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki cywilnej, gdzie wierzyciel takiego zobowiązania może dochodzić swych roszczeń zarówno z całego wspólnego majątku wspólników jak również z całego majątku osobistego dłużnika.

Powódka pokryła dobrowolnie powstały dług spółki ze swego własnego majątku w sytuacji istnienia solidarnej odpowiedzialności stron, które zdecydowały się prowadzić wspólnie działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej. Dlatego też roszczenia zwrotne między wspólnikami spółki cywilnej, jako pozostające w ścisłym związku z zobowiązaniami wynikającymi z uczestniczenia spółki w obrocie gospodarczym, nie mogą być poddane ogólnemu terminowi przedawnienia roszczeń, wynoszącemu 10 lat.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że podniesienie przez skarżącą zarzutu potrącenia jej wierzytelności, który zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r. III CZP 58/07 przerywa bieg przedawnienia, nie mogło wywrzeć takiego skutku w stosunku do roszczenia objętego niniejszym pozwem jako zgłoszonego po upływie około 9 lat od spełnienia świadczenia.

Nie podlegał również uwzględnieniu zarzut naruszenia art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

Skoro problematyka wzajemnych rozliczeń między dłużnikami solidarnymi została uregulowana w przepisie art. 376 k.c. to niedopuszczalne jest, w przypadku przedawnienia roszczeń zwrotnych, dochodzenie ich na podstawie art. 405 k.c. gdyż ten pierwszy przepis stanowi *lex specialis* w stosunku do tego drugiego i w konsekwencji wzbogacenie powstałe na skutek przedawnienia roszczeń regresowych nie może być uznane za bezpodstawne.

Oдноśnie powyższej kwestii, rozważanej w kontekście przedawnienia roszczeń uzupełniających (art. 229 k.c.) pogląd o niedopuszczalności skorzystania przez wierzyciela z art. 405 k.c. wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 maja 1972 r. III CZP 22/71 publ. OSNCP 12/72 poz. 213.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił wniesioną apelację z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c.